

EKSPANSJA IMPERIALIZMU NIEMIECKIEGO NA BAŁKANACH W PRZEDEDNIU II WOJNY ŚWIATOWEJ

Bałkany były od dawna przedmiotem rywalizacji państw imperialistycznych. Zaostrzyła się ona ponownie w okresie poprzedzającym wybuch II wojny światowej. Po dojściu Hitlera do władzy w styczniu 1933 r. imperializm niemiecki postawił otwarcie zagadnienie nowego podziału globu wysuwając program zdobycia hegemonii światowej. W planach tych dużo uwagi poświęcano krajom Półwyspu Bałkańskiego i basenu dunajskiego. Ekspansja zagraniczna faszyzmu niemieckiego wyzyskała jako pozycję wyjściową tę granicę, na której zatrzymały się Niemcy cesarskie. Hitlerowcy posłużyli się jako orężem ideą utworzenia *Mittleuropy*. Były to stare pan-germańskie plany szerokich podbojów na południowym wschodzie Europy. Ekspansja hitlerowska na Bałkanach nie była przypadkowym ani drugorzędnym kierunkiem niemieckiej polityki zagranicznej. Był to jeden z głównych kierunków ekspansji imperializmu niemieckiego, który w tym czasie zdążył stać się już „tradycyjnym” i obrosnąć w solidne ideologiczne uzasadnienie¹.

Dążności ekspansjonistyczne Niemiec hitlerowskich odnośnie do Europy południowo-wschodniej² nie były tajemnicą dla politycznych działaczy krajów europejskich. Nie ukrywały ich też niemieckie osobistości oficjalne, które już w 1933 r. — jak zeznawał dyplomata amerykański D. Messersmith —

„zarówno w wyższych jak i drugorzędnych kręgach otwarcie przyznawały zamiar Niemiec ustanowienia panowania nad całą Europą południowo-wschodnią od Czechosłowacji do Turcji”.³

Jednym z gorliwych rzeczników tej polityki był Franz von Papen, od 1934 r. ambasador niemiecki w Austrii. Cele i zadania postawione przed nim wychodziły daleko poza granice kraju, w którym był akredytowany. Sam Papen nie robił z tego tajemnicy. W rozmowie z posłem amerykańskim

¹ A. M. Dieborin, „Sriedinnaja Jewropa” — *orużije giermańskich impierialistow. Iz istorii idieologiczeskoj podgotowki dwuch mirowych wojn.* „Woprosy Istorii” nr 8/1954.

² Terminu „Europa południowo-wschodnia” używamy tu na oznaczenie krajów bałkańskich i basenu dunajskiego.

³ *Niurienbierskij process. Sbornik matieriałow.* Izdanie III. Moskwa 1955, t. 1, s. 313.

w Wiedniu, D. Messersmithem, „w formie najbardziej otwartej i cynicznej” oświadczył

„że cała Europa wschodnia do granic Turcji stanowi obszar życiowy Niemiec, jego zaś misja polega na współdziałaniu w ustanowieniu niemieckiej kontroli ekonomicznej i politycznej nad całym tym terytorium”⁴.

W uzupełnieniu hasła zdobycia „przestrzeni życiowej” hitlerowcy wysunęli zadanie stworzenia „wielkiego niemieckiego obszaru gospodarczego”. Jego poważnym rzecznikiem był hitlerowski minister gospodarki i prezes Banku Rzeszy — Hjalmar Schacht, pod którego kierownictwem rozwinęła się ekonomiczna penetracja Niemiec na Bałkanach.

Zdobycie hegemonii na Bałkanach oznaczałoby dla Niemiec ważny etap w walce o dominację w Europie, na której polach miała się rozegrać walka o nowy podział świata. Polityka Niemiec w tej części Europy wychodziła z następujących przesłanek.

W dziedzinie politycznej ekspansja hitlerowska na Bałkany pozbawiłaby głównych kapitalistycznych przeciwników Niemiec — Anglię i Francję — ewentualnych sojuszników. Dyplomacja hitlerowska dążyła do osłabienia związków między krajami bałkańskimi a państwami zachodnimi, do podważenia Małej Ententy i paktu bałkańskiego oraz do utworzenia na Bałkanach własnego bloku. Swoje agresywne zamiary Niemcy maskowali hasłami walki „z groźbą bolszewizmu”.

W dziedzinie strategicznej Bałkany odgrywały bardzo istotną rolę. W krajach bałkańskich — Jugosławii, Rumunii, Bułgarii, Grecji i Albanii — mieszkało około 50 mln ludzi, łącznie zaś z Turcją ok. 65 mln, co równało się ludności całych Niemiec w granicach z 1937 r. Kraje te przedstawiały więc poważną siłę wojenną. Doświadczenia I wojny światowej dowiodły wielkiego znaczenia bałkańskiego teatru działań wojennych. Gotując się do nowej wojny, Niemcy hitlerowskie brały pod uwagę i tę okoliczność.

Odrębne znaczenie miało strategiczne położenie Półwyspu Bałkańskiego jako placu boju. Zawładnięcie nim dawało możliwość kontroli nad ważniejszymi międzynarodowymi liniami komunikacyjnymi na Morzu Śródziemnym zagrażając Kanałowi Sueskiemu — jednemu z najważniejszych węzłów strategicznych i transportowych Imperium Brytyjskiego, podważając tym samym pozycję Anglii na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Panowanie na Bałkanach niemal automatycznie oddałoby pod kontrolę Niemiec hitlerowskich cieśniny czarnomorskie, których znaczenie dla bezpieczeństwa Związku Radzieckiego było istotne. W ten sposób Bałkany mogły stać się podstawą agresji hitlerowskiej zarówno przeciw mocarstwom zachodnim, jak i przeciw Związkowi Radzieckiemu.

W dziedzinie ekonomicznej Bałkany zajmowały również bardzo ważne miejsce w hitlerowskich planach opanowania świata. I wojna świa-

⁴ Tamże, s. 310—311.

towa wykazała słabe strony gospodarki niemieckiej. Blokada zastosowana przez mocarstwa Ententy zadała im poważne szkody, przerwała dostawy surowca dla przemysłu wojennego oraz żywności dla ludności i wojska.

Bogactwa naturalne krajów Europy południowo-wschodniej, tworzące ogromny bałkańsko-karpacki obszar mineralno-surowcowy, miały zatem dla Niemiec dużą siłę atrakcyjną. Ich własna baza surowcowa nie odpowiadała ogromnym potrzebom przygotowań do wojny. Obok dostaw ropy naftowej najwęższym gardłem ekonomiki niemieckiej były:

„kwestie zaopatrzenia w miedź i ołów, w ważniejsze metale stopowe: chrom, wolfram, molibden, a także w surowce (boksyty) do produkcji specjalnego metalu do budowy samolotów-aluminium, albowiem wszystkich tych materiałów praktycznie biorąc brak na terenie samych Niemiec”⁵.

W celu właściwego zrozumienia miejsca Bałkanów w polityce niemieckiej, nie można pominąć tego, że Niemcy mogły tu zdobyć wszystkie bez wyjątku rodzaje wyliczonych wyżej surowców strategicznych. Na tym tle szczególne znaczenie miała rumuńska ropa i jugosłowiańskie metale kolorowe. I jeśli przed wybuchem wojny Niemcy, tworząc zapasy strategiczne, miały możliwość swobodnego zakupu surowców strategicznych na rynku światowym, to od momentu jej wybuchu kraje bałkańskie miały stać się, i w dużej mierze stały się, ich ważnymi dostawcami.

Zasady programu hitlerowskiego w dziedzinie polityki zagranicznej i agresywne zamiary w stosunku do państw Europy południowo-wschodniej były całkowicie jasne od samego początku i dość wyraźnie sformułowane w propagandzie hitlerowskiej. Jednakże hitlerowcy nie rozporządzali konkretnymi, szczegółowo rozpracowanymi planami ich realizacji. Toteż linia taktyczna polityki faszystów na Bałkanach tworzyła się już po ich dojściu do władzy, zaś ich cele bezpośrednie poważnie się wahały w zależności od ogólnej sytuacji międzynarodowej, położenia samych Niemiec i warunków panujących w Europie południowo-wschodniej. Ponadto plany hitlerowskie wchłonęły w siebie liczne elementy dawniejszej polityki Niemiec cesarskich korzystając z doświadczeń dyplomacji niemieckiej.

Sytuacja na Bałkanach po dojściu do władzy Hitlera była bardzo skomplikowana. System wersalski podzielił państwa Półwyspu Bałkańskiego i basenu dunajskiego na zwycięzców (Jugosławia, Rumunia, Grecja, Czechosłowacja) i pokonanych (Austria, Węgry, Bułgaria) ogromnie zaostrzając przeciwieństwa między nimi. Sojusz Jugosławii, Rumunii i Czechosłowacji, utworzony pod egidą Francji pod nazwą Małej Ententy, służył utrzymaniu sytuacji wytworzonej po I wojnie światowej.

W tym celu 9 II 1934 r. zawarto pakt bałkański między Jugosławią, Rumunią, Turcją i Grecją. Trudno jednak uważać ten pakt za wybitniejszy sukces polityki Francji i Małej Ententy. Po pierwsze bowiem nie wzięły

⁵ A. E. Giersman, B. I. Kogan, *Minieralne syrio zarubieżnych stran*. Moskwa—Leningrad 1947, s. 425.

w nim udziału Bułgaria i Albania, co znacznie go osłabiło, po drugie — zwiększał on zainteresowanie Jugosławii i Rumunii współpracą między sobą oraz innymi państwami bałkańskimi, co postawiło trzeciego ich partnera w ramach Małej Ententy — Czechosłowację — w stan ukrytej izolacji.

Przeciwko politycznej hegemonii Francji na Bałkanach wystąpiły Włochy dążące do uzyskania politycznej przewagi w tym rejonie. Wyzyskały one w swych interesach niezadowolone państwa pokonanych i ich pragnienie rewizji traktatów pokojowych, starały się stworzyć blok pod swoją egidą z udziałem Węgier i Austrii, uparczywie dążyły do panowania w Albanii i wpływały na Bułgarię.

Początek penetracji niemieckiej na Bałkanach i plany przyłączenia Austrii niezwykle zaostrzyły sytuację. Walka państw imperialistycznych o przewagę na Bałkanach, przeplatająca się z ostrymi sprzecznościami między samymi państwami bałkańskimi, tworzyła bardzo złożony i skomplikowany węzeł sprzeczności w Europie południowo-wschodniej.

Opublikowane w ostatnich latach prace uczonych radzieckich⁶, bułgarskich⁷, jugosłowiańskich⁸, węgierskich⁹, rumuńskich¹⁰ i czechosłowackich¹¹, opierające się na bogatym materiale archiwalnym, pozwalają przedstawić szczegółowy obraz rozwoju wypadków na Bałkanach w tym okresie i prześledzić istotne etapy ekspansji niemieckiej.

⁶ L. W. Walew, *Iz istorii Bołgarii nakanunie i w naczale wtoroj mirowej wojny*. „Uczonyje zapiski Instituta Sławianowiedienija AN SSSR”, t. XX; W. K. Wołkow, *Giermansko-jugosławskie odnoszenija w 1933—1938 gody i razwał Małoj Antanty*. W: *Sławiano-giermanskijskie issledowanija*. Sbornik statiej pod redakcją W. D. Koroluka i drugih. Moskwa 1963; A. I. Puskasz, *Wiengrija wo wtoroj mirowej wojnie (Wnieszniaja politika Wiengrii 1938—1944 gody)*. Moskwa 1963; W. M. Turok, *Oczerki istorii Austrii 1929—1938*. Moskwa 1962; W. T. Fomin, *Agriessija faszistskoj Giermanii w Jewropie 1933—1939 gody*. Moskwa 1963; I. N. Czempałow, *Giermanskaja ekspansija na Bałkanach w 1933—1938 gody*. „Oczonyje zapiski Uralskogo gosudarstwiennogo Uniwersiteta imieni A. M. Gorkogo”. Wypusk 25 (*istorija*). Swierdłowski 1958; A. A. Jazkowa, *Rumynia nakanunie wtoroj mirowej wojny (1934—1939)*. Moskwa 1963.

⁷ P. Arsow, *Ikonomiczeskata politika na imperialisticzeskite derżawi na Bałkanskija po uostrow*. „Trudowie na Wisszija ikonomiczeski institut Karł Marks”, Sofia 1963, t. 1, tegoż, *Bołgaro-jugosławskijakt pakt ot 1937 g. — bałkanski mjunchen*. Tamże, Sofija 1961, t. 1.

⁸ Z. Avramovski, *Sukob interesa Velike Britanije i Nemačke na Bałkanu uoči drugog svetskog rata*. W: *Istorija XX veka*. Zbornik radova t. II. Beograd 1961.

⁹ M. Adam, *Iz istorii wiengiersko-czechosłowackich odnoszenii nakanunie wtoroj mirowej wojny*. „Woprosy Istorii” nr 9/1960; I. Berend and Gy. Ránki, *German-Hungarian Relations following Hitler's Rise to Power (1933—1934)*. „Acta Historica”. Budapest 1961, t. VIII, nr 3/4; L. Kerekes, *Akten des ungarischen Ministeriums des Äusseren zur Vorgeschichte der Annexion Österreichs*. „Acta Historica”. Budapest 1960, t. VII, nr 3/4.

¹⁰ E. Campus, *Le rôle de la Roumanie dans la désagrégation de la Petite Entente*. Bucarest 1955.

¹¹ *Wnieszniaja politika Czechosłowakii 1918—1939*. Sbornik statiej. Pod rie-



*

Dojście Hitlera do władzy w Niemczech wywołało poważne zaniepokojenie krajów Małej Ententy. Koła miarodajne zdawały sobie sprawę z niebezpieczeństwa hitlerowskiej polityki otwartej rewizji systemu bałkańskiego. Odpowiedzią ich na wzrost niebezpieczeństwa niemieckiego było podpisanie „paktu organizacyjnego” Małej Ententy 16 II 1933 r., którego celem było uściślenie tego sojuszu. Wiosną 1933 r. Mała Ententa ostro wystąpiła przeciw projektowi paktu czterech, będącego prekursorem Monachium, broniąc zasady nienaruszalności istniejących granic. Dn. 14 VI 1933 r. państwa Małej Ententy podpisały konwencję ze Związkiem Radzieckim o definicji agresora.

Z drugiej strony zwycięstwo faszyzmu w Niemczech wzbudziło nadzieje reakcyjnych kół węgierskich. W przekazanych Hitlerowi z lutego 1933 r. pozdrowieniach profaszystowskiego rządu Gömbösa wyrażono życzenie rozwoju politycznej i gospodarczej współpracy z Niemcami¹². W czerwcu 1933 r. Gömbös złożył w Niemczech nieoficjalną wizytę. W rozmowach z Hitlerem starał się pozyskać poparcie Niemiec w sprawie rewizji granic Węgier z krajami Małej Ententy. Jednakże Hitler poparł tylko te pretensje terytorialne, które zbiegały się z bezpośrednimi celami jego polityki proponując Gömbösowi skoncentrowanie się na kwestii rewizji granic z Czechosłowacją¹³. Fakt, że Hitler powstrzymał się od poparcia roszczeń węgierskich wobec Jugosławii i Rumunii, dowodził odmiennego podejścia do tych krajów a także o chęci posiania niezgody wśród państw Małej Ententy. Wizyta Gömbösa dała początek zbliżeniu Węgier do Niemiec hitlerowskich.

Nadzieje węgierskich kół miarodajnych na szybkie nawiązanie przyjaźni między Niemcami a Włochami, które popierały roszczenia węgierskie wobec Jugosławii, nie ziściły się. W Rzymie nie wierzono pokojowym zapewnieniom hitlerowców w stosunku do Austrii, którą Włochy uważały za strefę swoich wpływów. Przeciwnie, w pierwszych latach rządów Hitlera stosunki włosko-niemieckie zaostrzyły się¹⁴. Dążenie Włoch do umocnienia wpływów w Austrii i na Bałkanach zaktywizowało ich politykę zmierzającą do sformowania bloku prowłoskiego. Stało się to 17 III 1934 r. w postaci podpisania protokołów rzymskich, które położyły podstawy trójstronnego paktu konsultacyjnego między Włochami, Austrią i Węgrami jako uzupełnienia dwustronnych układów przyjaźni między nimi, a także umacniały ich współpracę gospodarczą.

Utworzenie „trójkąta rzymskiego” przyjęto pozytywnie we Francji, Czechosłowacji i Rumunii, które to państwa widziały w nim próbę zapobieżenia penetracji niemieckiej w Austrii. Natomiast Jugosławia, do której Włochy były głównym przeciwnikiem, odniosła się do niego jako do groźby dla swego

dakcji W. Sojaka. Moskwa 1959.

¹² I. Berend and Gy. Ránki, *op. cit.*, s. 316.

¹³ Tamże, ss. 327—328.

¹⁴ E. Wiskemann, *The Roma-Berlin Axis*. New York 1949.

istnienia. Obawy jej rosły wskutek planów restauracji Habsburgów w Austrii. Wychodząc ze swoich interesów, Jugosławia uważała przyłączenie Austrii do Niemiec za zło mniejsze niż wzmocnienie tam wpływów włoskich. Reakcja Jugosławii na utworzenie „trójkąta rzymskiego” oraz stosunek do hitlerowskiego puczu w Austrii 25 VI 1934 r. dowiodły, że Jugosławia była słabym ogniwem francuskiego systemu sojuszków.

Polityka hitlerowska w stosunku do państw bałkańskich nie pozostawiała wątpliwości, że Niemcy dążą do podważenia Małej Ententy jako podstawy francuskiego systemu sojuszków w Europie. W pierwszym okresie wybrała ona za przedmiot swojej uwagi Rumunię. Jednakże próba oderwania Rumunii od jej dawniejszych sojuszników i opanowania jej gospodarki, szczególnie przemysłu naftowego, nie udała się¹⁵. Żadnych konkretnych rezultatów nie dały też zauważone przez dyplomację niemiecką wahania w polityce zagranicznej Jugosławii. Próby zbliżenia z tymi krajami bowiem nie dawały się pogodzić z prowadzoną jednocześnie polityką współpracy z rewizjonizmem węgierskim i w tym samym kierunku idącymi sondażami pod adresem Bułgarii. Co więcej, nieprzejrzystość dyplomacji hitlerowskiej wzbudziła podejrzenia krajów bałkańskich co do jej rzeczywistych zamiarów. Podejrzenia te wzmagaly się wskutek penetracji hitlerowskiej w Austrii, która znalazła wyraz w puczu z 25 VI 1934 r. i zamordowaniu kanclerza Dolfussa.

Polityka Niemiec hitlerowskich skłoniła Francję i Włochy — dawniejszych konkurentów w walce o wpływy na Bałkanach — do wzajemnego zbliżenia w celu powstrzymania penetracji niemieckiej w Europie południowo-wschodniej i zapobieżenia przyłączeniu Austrii. Te kroki dyplomatyczne napotykały jednak na liczne przeszkody i nie przyniosły rzeczywistej gwarancji przeciw agresji niemieckiej.

Na arenie międzynarodowej tylko Związek Radziecki występował jako rzeczywisty przeciwnik agresywnej polityki hitlerowskiej. Prowadząc politykę konsekwentnie pokojową rząd radziecki opierał się na rosnącej potędze ZSRR i jego autorytecie międzynarodowym. We wrześniu 1934 r. na zaproszenie 30 państw Związek Radziecki wstąpił do Ligi Narodów licząc na wykorzystanie jej w interesach walki o pokój.

W celu przeciwstawienia się faszystowskiej polityce agresji Związek Radziecki wysuwał ideę utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego. Znalazła ona pozytywny oddźwięk w tych krajach, które odczuwały groźbę ze strony Niemiec hitlerowskich. Zbliżenie Związku Radzieckiego na tej płaszczyźnie do Francji, a następnie zawarcie z nią, a także z Czechosłowacją, paktów wzajemnej pomocy w maju 1935 r. stanowiło duży sukces polityki radzieckiej¹⁶.

Na tym tle zagadnienie pozycji sojuszników Francji w Europie, w szcze-

¹⁵ A. A. Jazkova, *op. cit.*, s. 72.

¹⁶ *Bor'ba SSSR za kollektiwnuju biezopastnost' w Jewropie w 1933—1935 godach. Podborka dokumentow. „Mieżdunarodnaja Żizń”*. Moskwa 1963, nr 6, 7, 8, 10.

gólności zaś krajów Małej Ententy, nabierało wyjątkowego znaczenia. Dyplomacja radziecka dokładała wielu starań, aby nawiązać dobrosąsiedzkie stosunki z wszystkimi krajami Europy wschodniej i południowo-wschodniej, aby zagrozić drogę penetracji hitlerowskiej.

Niezależnie od pewnych wahań, kraje Małej Ententy pod wpływem francuskiego ministra spraw zagranicznych, Barthou, podzielały zdanie o konieczności stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego i poparły ideę paktu wschodniego. Ponadto Jugosławia zgodziła się na normalizację stosunków z Włochami, aby tym samym usunąć przeszkody na drodze zbliżenia francusko-włoskiego i umocnienia na tej podstawie bezpieczeństwa Austrii przeciw pretensjom niemieckim.

Niemcy hitlerowskie zmobilizowały się przeciw radzieckim planom utworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego w Europie. W poszukiwaniu sposobów storpedowania ich i zahamowania zbliżenia francusko-włoskiego, rozdmuchiwały one świadomie obawy przed „niebezpieczeństwem komunistycznym” żywione w reakcyjnych kołach Francji i innych państw kapitalistycznych. Jednocześnie dyplomacja hitlerowska gorączkowo szukała słabych ogniw francuskiego systemu sojuszów, aby je podważyć. Oprócz Polski, z którą Niemcy zawarły pakt nieagresji w styczniu 1934 r., uwagi dyplomacji hitlerowskiej nie uszły oznaki wahania w polityce zagranicznej Jugosławii i naprężone stosunki jugosłowiańsko-włoskie. Pospieszyła ona wyzyskać je dla swoich celów.

Zamordowanie króla jugosłowiańskiego Aleksandra oraz min. Barthou w Marsylii dn. 9 X 1934 r. przez faszystów chorwackich (*ustaszi*) mogło leżeć tylko w interesie Niemiec, jak to zauważyli już wówczas najbardziej dalekowzroczni dyplomaci. Opublikowane później dokumenty potwierdziły, że akt ten był zorganizowany przez hitlerowców. Zamach terrorystyczny na króla Aleksandra i na Barthou, oznaczany w tajnych dokumentach wywiadu niemieckiego kryptonimem „miecz teutoński”, zajmuje odrębne miejsce w polityce hitlerowskiej. Analiza wydarzeń dyplomatycznych tego okresu na Bałkanach i w Europie jako całości daje podstawy do mniemania, że w danym wypadku chodziło o międzynarodową prowokację hitlerowską mającą na celu zerwanie rokowań w sprawie paktu wschodniego, zapobieżenie zbliżeniu francusko-włoskiemu oraz poróżnienie Włoch i Jugosławii. Zamiar ten przekraczał zatem granice stosunków niemiecko-jugosłowiańskich i celów niemieckich na samych Bałkanach.

W rezultacie Niemcom udało się zahamować, a następnie — przy użyciu innych sposobów i poparciu reakcyjnych prądów na Zachodzie — całkowicie storpedować zawarcie paktu wschodniego. Nie zdołały one jednak zapobiec zawarciu paktów wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Francją i Czechosłowacją, które tworzyły realną przeszkodę dla agresywnych zamiarów hitlerowskich w Europie.

Z drugiej strony bezceremonialne poczynania Niemiec hitlerowskich w ba-

senie dunajskim i na Bałkanach wywołały poważne zaniepokojenie w krajach tego rejonu. Rozpoczęte w 1935 r. rokowania w sprawie projektu paktu dunajskiego gwarantującego niezawisłość Austrii dowiodły, że istniały realne warunki zapobieżenia intrygom niemieckim w południowo-wschodniej Europie. Przyczyną fiaska tych planów była niekonsekwencja polityki mocarstw zachodnich, tendencje kół imperialistycznych zmierzających do zмовy z Niemcami hitlerowskimi.

Niemniej dyplomacja hitlerowska musiała wyciągnąć szereg wniosków z porażki podjętych prób osiągnięcia szybkich sukcesów w stosunkach z krajami bałkańskimi i zmienić swoją taktykę. Miejsce kawaleryjskiej szarży zajęło długie oblężenie i zdobywanie trwałych pozycji przy pomocy kroków ekonomicznych.

*

Ekspansja gospodarcza Niemiec hitlerowskich stała się w połowie lat trzydziestych najważniejszym orężem w walce o hegemonię na Bałkanach. Korzystała ona umiejętnie z wyjątkowo trudnego położenia rolniczych krajów Europy południowo-wschodniej w rezultacie światowego kryzysu ekonomicznego 1. 1929—1933, gdy problem rynków zbytu produktów rolnych stał się dla nich problemem politycznym nr 1.

Niemiecka polityka ekonomiczna na Bałkanach była związana z jej celami zagraniczno-politycznymi i wychodziła z następujących przesłanek. W Europie południowo-wschodniej utworzyły się dwie strefy gospodarcze: włosko-węgiersko-austriacka kierowana przez Rzym oraz strefa Małej Ententy. Niemcy hitlerowskie uważały za główne swoje zadanie pozyskanie silnego punktu oparcia w tym rejonie. W stosunku do „trójkąta rzymskiego” punktem takim stały się wnet Węgry, z którymi Niemcy zawarły 1 II 1934 r. traktat handlowy, w celu zaś osłabienia Małej Ententy dyplomacja niemiecka liczyła na wyzyskanie traktatu handlowego z Jugosławią zawartego 1 maja tegoż roku. W niemieckich dokumentach dyplomatycznych traktaty te są zwykle rozpatrywane łącznie i przeprowadzano między nimi liczne paralele. Nazwano je „układami szczególnego rodzaju, których znaczenie polityczne przewyższa ich rzeczywistą treść ekonomiczną”¹⁷. Tylko tak można wyjaśnić udzielenie tym krajom ukrytych przywilejów finansowych i ulg celnych przy eksporcie do Niemiec.

Niemiecka penetracja gospodarcza krajów Europy południowo-wschodniej znalazła konkretny wyraz w układach clearingowych, według których rozrachunek dokonywał się nie w walucie, lecz w towarach. W walce ze swymi imperialistycznymi konkurentami Niemcy posługiwali się metodami najbardziej bezwstydnymi. Najskuteczniejszym orężem była prowadzona przez nich polityka cen. Posługując się warunkami układów clearingowych, Niemcy ofiarowywały krajom bałkańskim wyższe ceny za zakupione towary niż ceny na rynku światowym wyrażone w wymiennej walucie. Biorąc pod

¹⁷ *Documents on German Foreign Policy*. Series C, vol. III, Doc. 13, s. 36.

uwagę trudności eksportowe krajów bałkańskich, polityka taka prowadziła do szybkiego wzrostu zakupów niemieckich na ich rynkach kosztem handlu z innymi krajami.

Niemcy wykorzystały w swoich interesach osłabienie pozycji Włoch w Europie w okresie wojny abisyńskiej wypierając je szybko z rynków bałkańskich. I tak wartość eksportu niemieckiego do krajów Europy południowo-wschodniej zwiększyła się z 47,5 mln marek w pierwszym półroczu 1934 r. do 147,2 mln marek w pierwszym półroczu 1936 r., tj. wzrosła w tych latach czterokrotnie¹⁸. Wyparłszy Włochy i mocarstwa zachodnie, Niemcy zajęły trwale pierwsze miejsce w handlu zagranicznym krajów bałkańskich.

Wzmoczone zakupy w krajach bałkańskich doprowadziły Niemcy wkrótce do ogromnego zadłużenia. Bilans handlowy został naruszony i w celu jego wyrównania kraje bałkańskie były zmuszone zwiększyć swój import z Niemiec, często towarów nie mających dla nich podstawowego znaczenia. Dług niemiecki jednak rósł. W początku maja 1936 r. zadłużenie Niemiec wobec Grecji wyniosło — według clearingów — 40 mln marek, wobec Jugosławii — ok. 25 mln, tyle samo wobec Węgier, wobec Rumunii — 18 mln, wobec Bułgarii — ponad 10 mln marek¹⁹.

Zadłużenie niemieckie odbiło się ciężko na gospodarkach narodowych krajów bałkańskich. Deficyt pokrywany był przez banki narodowe. Wzrost rezerwy niemieckich marek clearingowych doprowadził do spadku ich wartości giełdowej, podczas gdy rozrachunki handlowe — zgodnie z układami clearingowymi — prowadzono według wartości nominalnej. W 1936 r. niemiecką markę clearingową notowano w Bukareszcie po kursie 33—34 lei za markę (zamiast zafiksowanego kursu 37,5 lei), w Belgradzie zaś 12,4—14,5 dinara za markę (zamiast 17,6 dinarów)²⁰. Kwota zadłużenia niemieckiego stanowiła w rezultacie układów clearingowych, praktycznie biorąc, kredyt towarowy udzielony Niemcom przez kraje bałkańskie.

Wzrost zadłużenia niemieckiego wywołał poważne niezadowolenie burżuazji krajów bałkańskich. Z początkiem 1936 r. podniosła się głośnie kampania w prasie greckiej. Taki sam nieprzyjemny dla Niemiec rezonans wywołało zadłużenie ich wobec Jugosławii, Rumunii, Bułgarii i Węgier. Szereg faktów z przełomu 1935/1936 r. dowodziło, że niemiecka ekspansja ekonomiczna w Europie południowo-wschodniej napotykała na poważne trudności i znalazła się w stanie kryzysu.

Latem 1936 r. na Bałkany udał się minister gospodarki i prezes Banku Rzeszy — Schacht. W czerwcu przebywał on w Jugosławii, Grecji, Bułgarii

¹⁸ W. Treue, *Das Dritte Reich und die Westmächte auf dem Balkan*. „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte” nr 1/1953, s. 52.

¹⁹ A. Basch, *The Danube Basin and the German Economic Sphere*. New York 1943, s. 178.

²⁰ A. Basch, op. cit., s. 177.

i na Węgrzech omawiając z tamtejszymi kołami miarodajnymi skomplikowane problemy zadłużenia niemieckiego i rozrachunku clearingowego, a także kierunku dalszego rozwoju stosunków gospodarczych tych krajów z Niemcami. Schacht nie skąpił obietnic roztaczając wspaniałe perspektywy. Udało mu się ostatecznie zapobiec zmniejszeniu wymiany handlowej z krajami bałkańskimi, uzyskać zamówienia dla przemysłu niemieckiego i porozumieć się w sprawie dostaw broni na Bałkany na rachunek zadłużenia clearingowego.

Podróż Schachta odegrała wielką rolę w nasileniu penetracji niemieckiej na Bałkanach, choć nie usunęła wszystkich trudności. Publicystów skłoniła ona nawet do pisania o procesie „zaszachtywania” (*Verschachtelung*) państw bałkańskich²¹.

W ciągu 1937—38 r. Niemcy osiągnęły dominującą pozycję na rynkach bałkańskich, koncentrując w swoich rękach 30—40% handlu zagranicznego tego obszaru. Handel niemiecki z krajami bałkańskimi rósł nadal z roku na rok, szczególnie zaś po przyłączeniu Austrii.

Ekspansja gospodarcza Niemiec w Europie południowo-wschodniej swoim znaczeniem i skutkami wykraczała daleko poza ramy regionalne i stała się jednym z ważniejszych problemów „wielkiej polityki”. Podkopywała ona pozycje mocarstw zachodnich na Bałkanach, osłabiała wzajemne związki między państwami bałkańskimi i zmniejszała ich gotowość stawienia czoła penetracji niemieckiej. Ekspansja gospodarcza torowała drogę wpływom politycznym Niemiec.

Przyczyną sukcesów niemieckich były nie tylko i nie tyle sprzyjające warunki ekonomiczne na Bałkanach, ile polityczny kurs mocarstw zachodnich. Jeśli w kwestii kolonialnej mocarstwa zachodnie nie chciały iść na ustępstwa, to na Bałkanach były skłonne uznać „pierwszeństwo praw” Niemiec hitlerowskich i prowadziły odpowiednie rozmowy z dyplomatami niemieckimi²². Na tym polegała istota sprawy. Tajemnica sukcesów polityki niemieckiej na Bałkanach polegała na monarchijskiej polityce mocarstw zachodnich.

Dla imperialistów brytyjskich i francuskich Europa południowo-wschodnia stanowiła przedmiot przetargu z Niemcami hitlerowskimi. Ta polityka monarchijska mocarstw zachodnich zawierała jednak również groźbę dla nich samych. Stąd — sprzeczności i komplikacje polityki zagranicznej W. Brytanii i Francji na Bałkanach, ich wahania, szczególnie w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch wojny.

*

Penetracja gospodarcza Niemiec na Bałkanach przygotowała glebę dla

²¹ R. Bičanić, *Pogled iz suetske perspektive i naša ekonomska orientacija*. Zagreb 1939, s. 81.

²² *Dokumenty i materijali kanuna wtoroj mirowoj wojny* t. II, *Archiw Dirksena* 1938—1939. Moskwa 1948, s. 146; A. M. Niekricz, *Politika anglijskogo imperijalizma w Jewropie*. Moskwa 1955, ss. 271—275.

nowego etapu walki o polityczne wpływy. Drugą cechą charakterystyczną było wspólne występowanie Niemiec i Włoch przeciw politycznym wpływom mocarstw zachodnich. Porozumienie podpisane w październiku 1936 r. między Niemcami a Włochami w sprawie sojuszu tych dwóch mocarstw faszystowskich, dotyczyło bezpośrednio państwa Europy południowo-wschodniej. Zostały one podzielone na strefy wpływów przez dwóch imperialistycznych drapieżców, którzy porozumieli się w sprawie rozgraniczenia wzajemnej działalności gospodarczej. Utworzenie „osi Berlin—Rzym” wywarło ogromny wpływ na sytuację polityczną na Bałkanach. Aczkolwiek między Niemcami a Włochami pozostały znaczne sprzeczności, państwa te występowały odąd w jednolitym froncie dążąc do rozbicia Małej Ententy i paktu bałkańskiego. Próby krajów Małej Ententy, szczególnie Jugosławii i Czechosłowacji, wygrywania ich sprzeczności w kwestii austriackiej nie udały się.

Najwrażliwszą na dokonane zmiany okazała się Jugosławia, która już dawniej przejawiała wahania w dziedzinie polityki zagranicznej. Niemcy i Włochy zwróciły na nią szczególną uwagę wychodząc z założenia, że stanowi ona najmniej ustabilizowany element w systemie stosunków międzynarodowych na Bałkanach. Liczyły one na radykalny antykomunizm kół rządzących Jugosławii, ich reakcyjną politykę wewnętrzną i gotowość współpracy z krajami faszystowskimi.

Stawszy się ogniskiem wpływów włosko-niemieckich Jugosławia zaczęła szybko odchodzić od sojuszu z Francją i Małą Ententą. Jej koła rządzące z księciem-regentem Pawłem i premierem M. Stojadinowiczem na czele podjęły szereg kroków rozluźniających dawniejsze związki i zamieniających poprzednie umowy w świstki papieru. Dyplomacja niemiecka nie tylko stale śledziła rozwój polityki jugosłowiańskiej, ale również starała się czynnie nadać jej korzystny dla siebie kierunek, występując w szeregu wypadków jako ukryty inicjator pewnych propozycji. W ówczesnych konkretnych warunkach na Bałkanach Niemcy powitali przychylnie zawarcie przez Jugosławię paktu o „wieczystej przyjaźni” z Bułgarią (styczeń 1937 r.) i układu o neutralności z Włochami (marzec 1937 r.). Umowy te naruszały dotychczasowy system prawnomiędzynarodowych stosunków Jugosławii wyprowadzających ją faktycznie z francuskiego systemu sojuszków.

Dyplomacja niemiecka starała się przyspieszyć całkowite odejście Jugosławii od Francji i Małej Ententy. W tych celach została przedsięwzięta podróż niemieckiego ministra spraw zagranicznych, von Neuratha, na Bałkany w lecie 1937 r., gdy odwiedził on Jugosławię, Bułgarię i Węgry. Centralnym punktem programu jego podróży była wizyta w Belgradzie w czerwcu 1938 r. Niezależnie jednak od okazanego mu radosnego przyjęcia, koła rządzące Jugosławii nie chciały wiązać się z Niemcami. W swej polityce zagranicznej subiektywnie pragnęły one lawirować między Niemcami i Włochami z jednej a Francją i W. Brytanią z drugiej strony. Obiektywnie jednak stanowisko takie było korzystne dla ekspansji niemieckiej na Bałkany.

W ślad za Jugosławią na drogę odejścia od sojuszu z Francją i Małą Ententą wstąpiła Rumunia, gdzie w grudniu 1937 r. do władzy doszedł pro-faszystowski rząd Gogi i Cuzy. Ustanowienie w lutym 1938 r. dyktatury monarcho-faszystowskiej znacznie przyspieszyło zmianę polityki zagranicznej. Stanowisko Jugosławii i Rumunii obezwładniało Małą Ententę, co przejawiało się w czasie *Anschlusu* Austrii. Niemiecka polityka podkopywania Małej Ententy przynosiła owoce. Pewne znaczenie tej ostatniej polegało już tylko na odpieraniu węgierskich roszczeń rewizjonistycznych.

Ale nawet taka Mała Ententa nie zadowalała dyplomacji hitlerowskiej. Knując plany zaborcze przeciw Czechosłowacji, Niemcy postawiły przed sobą zadanie całkowitej likwidacji Małej Ententy, wysuwając w tym celu myśl dwustronnego porozumienia węgiersko-jugosłowiańskiego. Kwestia ta stała się ośrodkiem działalności dyplomacji niemieckiej w Europie południowo-wschodniej wiosną i latem 1938 r. Wydarzenia potoczyły się jednak nieco inaczej. Rokowania prowadzone między Węgrami a Małą Ententą jako całością doprowadziły do podpisania ugody w Bledzie 23 VIII 1938 r. zmieniającej postanowienia traktatu pokojowego w Trianon i przyznającej Węgrom równouprawnienie w dziedzinie zbrojeń. Aczkolwiek porozumienie to jeszcze bardziej osłabiło Małą Ententę, wywołało ono rozdrażnienie Niemiec hitlerowskich, gdyż mogło zmniejszyć wrogość Węgier wobec Czechosłowacji. W rzeczy samej był to ostatni akt Małej Ententy na arenie międzynarodowej.

Niemniej głębokim kryzysem został dotknięty pakt bałkański. Porozumienie podpisane między jego sygnatariuszami a Bułgarią w Salonikach 31 VII 1938. znosiło ograniczenia zbrojeniowe traktatu pokojowego w Neuilly. Porozumienie to, podobnie jak ugoda w Bledzie, nie polepszyło stosunków między państwami bałkańskimi, lecz tylko legalizowało w ostatniej chwili prowadzoną przez Bułgarię politykę zbrojeń.

W dniach Monachium zabrakło głosu krajów bałkańskich na arenie międzynarodowej. Jugosławia i Rumunia porzuciły na pastwę losu swego trzeciego sojusznika — Czechosłowację. Tylko Związek Radziecki oświadczył swoją gotowość przyjscia z pomocą. Ugoda monachijska położyła kres Małej Entencie. Bezpieczeństwo krajów bałkańskich znalazło się w stanie zagrożenia.

Niemcy hitlerowskie zinterpretowały ugodę monachijską jako udzielenie im ze strony mocarstw zachodnich nieograniczonej swobody na Bałkanach. Od tej chwili hitlerowcy zaczęli szczególnie intensywnie organizować swoje „pięte kolumny” w krajach bałkańskich. Nie zamierzały one dłużej obchodzić się ceremonialnie z tymi państwami, czego dowodzi historia niemieckorumuńskich rokowań gospodarczych z początku 1939 r. Odbywały się one pod silnym naciskiem i szantażem politycznym ze strony Niemiec. Żądania ich miały charakter ultimatywny²³. Podpisany 23 III 1939 r. układ o umoc-

²³ A. A. Jazkowa, op. cit., ss. 259—264.

nieniu stosunków gospodarczych między Królestwem Rumunii a Rzeszą Niemiecką nie miał precedensu w dziejach stosunków międzynarodowych. Układ ten oddawał gospodarkę rumuńską całkowicie pod kontrolę III Rzeszy zamieniając ją w dodatkową bazę surowcową Niemiec hitlerowskich.

Bezceremonialny nacisk tych ostatnich na kraje bałkańskie odbywał się na tle ogólnego wzmocnienia agresywnych poczynań państw faszystowskich w Europie. Po hitlerowskiej okupacji Czechosłowacji 15 III 1939 r. nastąpiła z początkiem kwietnia okupacja Albanii przez Włochy. Europa znalazła się w okresie kryzysu politycznego zwiastującego wojnę. Mocarstwa zachodnie nie mogły już dłużej patrzeć obojętnie na rozwój wypadków na Bałkanach. Ich własne interesy zmuszały do podjęcia pewnych kroków. Aby nie stracić resztek wpływów na Bałkanach, W. Brytania i Francja były zmuszone udzielić gwarancji Rumunii, Grecji i Turcji. Jednakże mocarstwa zachodnie były nadal dalekie od myśli stworzenia systemu bezpieczeństwa zbiorowego przeciw agresji hitlerowskiej kontynuując dawniejszą politykę monachijską, aczkolwiek innymi środkami.

Tylko Związek Radziecki wysunął ideę utworzenia bloku obronnego na Bałkanach przeciw groźbie hitlerowskiej²⁴. Wiosną 1939 r. wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, W. Potiomkin, odwiedził Rumunię, Bułgarię i Turcję prowadząc rozmowy z tamtejszymi rządami. Inicjatywa jednak rządu radzieckiego nie znalazła ich poparcia i natrafiła na opór mocarstw zachodnich. Polityka gwarancji brytyjsko-francuskich ujawniła tu swoje ostrze antyradzieckie. Scharakteryzował ją doskonale rumuński minister spraw zagranicznych Gafencu, pisząc:

„Opierając się [...] na interesach i przyjaźni mocarstw zachodnich, Rumunia mogła żywić nadzieję podtrzymania polityki równowagi między Związkiem Radzieckim a Niemcami”.²⁵

Interesy W. Brytanii i Francji zostały dotknięte najboleśniej penetracją niemiecką w Grecji i Turcji. Przy pomocy USA mocarstwom zachodnim udało się z początkiem wojny poważnie osłabić niemieckie wpływy gospodarcze i polityczne w tych krajach.

W okresie kryzysu politycznego w Europie w lecie 1939 r. dyplomacja niemiecka dokonywała energicznych wysiłków, aby stworzyć na Bałkanach blok profaszystowski złożony z Węgier, Bułgarii i Jugosławii. Decydującym ogniwem w tych planach była Jugosławia. Dla osiągnięcia swych celów Niemcy starały się, aby Jugosławia wystąpiła z paktu bałkańskiego i Ligi Narodów, przystąpiła do paktu antykominternowskiego, a tym samym do bloku państw faszystowskich. Szczególnie silny nacisk wywierano na Jugosławię w czasie wizyty księcia-regenta Pawła z początkiem czerwca 1939 r. W roz-

²⁴ W. Kołarow, *O bałkańskim bloku obrony przeciw faszystowskim agresiow. W: Kommunističeskiej Intiernacjonal 1939*, s. 7.

²⁵ G. Gafencu, *Vorspiel zum Krieg im Osten*. Zürich 1944, s. 319.

mowach z nim Hitler motywował konieczność przystąpienia Jugosławii do paktu antykominternowskiego przejrzytymi aluzjami do ewentualnej groźby ze strony Włoch. Niemniej Jugosławia zajęła stanowisko wymijające, odzrucając faktycznie propozycje niemieckie, choć zapewniała, że i w przyszłości będzie prowadzić politykę przyjazną wobec Niemiec²⁶.

Dyskusowanie kwestii wysuniętych przez dyplomację niemiecką ciągnęło się przez całe lato 1939 r. Żadna z nich nie została jednak rozstrzygnięta w pożądanym przez Niemcy sensie. Stanowisko Jugosławii wywarło wpływ również na Bułgarię. Rząd tamtejszy przejawiał otwarcie sympatię do Niemiec i prowadził politykę prohitlerowską, obawiał się jednak bezpowrotnego związania się z mocarstwami Osi i pozbawienia się możliwości dyplomatycznego manewrowania. Stąd lawirowanie i wymijanie ostatecznych decyzji. W odpowiedzi na niemiecką propozycję przystąpienia do paktu antykominternowskiego rząd bułgarski wysuwał jako jeden z warunków przystąpienie Jugosławii.

Chwiejne i wymijające stanowisko Jugosławii wywoływało rosnące rozdrażnienie Niemiec. Polityka ich wobec Jugosławii zaczęła przybierać charakter nieprzyjazny i agresywny, co przejawiało się w jaskrawy sposób w czasie rozmowy Hitlera z Ciano dn. 11 VIII 1939 r. Scharakteryzowawszy Jugosławię jako kraj beznadziejnie neutralny. Hitler zaproponował, aby jednocześnie z atakiem niemieckim na Polskę Włochy napadły na Jugosławię. Decyzja Niemiec oddania Jugosławii na pastwę Włoch wywołana była nie tylko brakiem zaufania do niej, lecz także pragnieniem zmuszenia Włoch do przystąpienia do wojny jednocześnie z Niemcami. Tylko całkowite nieprzygotowanie Włoch do wojny zapobiegło realizacji tych zamysłów. Wraz z wybuchem wojny zmieniły się plany niemieckie wobec krajów bałkańskich. Niemcy stały się zainteresowane w ich neutralności w celu dogodniejszej ich eksploatacji gospodarczej.

*

Ekspansja niemiecka na Bałkanach zajmuje poważne miejsce w dyplomatycznej prehistorii II wojny światowej. Aczkolwiek Niemcom nie udało się związać tych krajów z sobą, odniosły one tam poważne zwycięstwo dyplomatyczne nad mocarstwami zachodnimi. Mała Ententa rozpadła się. Śladu nie zostało z dawniejszych wpływów Francji i W. Brytanii. W przeddzień wybuchu wojny i na jej początku sytuacja na Bałkanach była skrajnie niestabilizowana. O jakiegokolwiek aktywnej roli krajów bałkańskich w sprawach międzynarodowych, do czego niegdyś pretendowała Mała Ententa, nie mogło być mowy.

Jeszcze bardziej namacalne były pozycje gospodarcze zdobyte przez imperializm niemiecki na Bałkanach. Zdobywszy jeszcze przed wojną dominację

²⁶ Z. A w r a m o v s k i, *op. cit.*, s. 130.

na rynkach bałkańskich, po jej wybuchu Niemcy uczyniły z nich swój ekonomiczny dodatek. Tym samym plany i rachuby faszystowskie w dużej mierze zostały zrealizowane. Zdobyte dominujących wpływów na Bałkanach ułatwiło Niemcom rozpętanie II wojny światowej i osiągnięcie sukcesów w pierwszym okresie działań wojennych.

(Z rosyjskiego przetłumaczył Jerzy Krasuski)